



SCENARIUSZ 14

TEMAT ZAJĘĆ: O JAK ODKURZACZ

Część pierwsza:

1. Przywitanie

Tradycyjnie postaraj się rozpocząć zajęcia od przywitania, które pojawiało się już na poprzednich spotkaniach. W związku z nim podziel uczniów na dwie grupy. Poproś, aby oba zespoły ustawiły się w kołach, jedno wewnątrz drugiego. Teraz przypomnij dzieciom, że na każdych zajęciach obowiązuje nietypowy szyfr witania się. Wskaż, że wspomniany szyfr standardowo składać się będzie z konkretnych cyfr symbolizujących poszczególne, coraz to trudniejsze sposoby przywitania. Na przykład: „jeden – przywitanie się przez trzy różne gesty”, „dwa – rozmawianie w języku kaczek”, „trzy – rywalizacja na śmieszne miny”, „cztery – naprzemienne podskakiwanie i kucanie” itd. Warianty kryjące się pod poszczególnymi liczbami możecie ustalić samodzielnie pamiętając jednak o tym, że z kolejnymi zajęciami powinny być coraz bardziej skomplikowane. Teraz, tak jak zawsze poproś uczestników zajęć, aby złapali się za ręce i w stworzonych kołach zaczęli się przemieszczać (jedna grupa w prawo, druga grupa w lewo). Na twój znak, czyli podanie dowolnej liczby z szyfru uczniowie zatrzymują się. Następnie witają się z osobą stojącą naprzeciwko według sposobu kryjącego się pod wypowiedzianą przez Ciebie liczbą.

Minutka

Po przywitaniu się płynnie przejdźcie do realizacji proponowanej zabawy, która opisana została w ramach szybkiej rozgrzewki. Wspólnie wybierzcie osobę, która rozpocznie zabawę i w pierwszej rundzie będzie trzymać stoper. Na jej sygnał pozostali uczestnicy będą musieli obliczyć, kiedy upłynie minuta i jak najmniej się pomylić. Osobą trzymająca stoper ma robić wszystko, aby przeszkodzić innym w odliczaniu czasu. Może np. robić



śmieszne miny, gesty lub śpiewać, a nawet tańczyć. Wszystko po to żeby sprowokować pozostałych biorących udział w zabawie do szybszego lub wolniejszego, a co się z tym wiąże również błędnego liczenia. Gdy ktoś dojdzie do wniosku, że minuta już upłynęła, natychmiast mówi STOP. Osoba, która najmniej się pomyliła w swoich obliczeniach wygrywa rundę i mierzy czas w następnej rozgrywce. Pamiętajcie także o tym, że w czasie zabawy nie można zamykać oczu, ani zatykać uszu. Powodzenia!

2. Przypomnienie informacji z poprzednich zajęć

Postaraj się w kilku słowach podsumować i przypomnieć informacje z poprzedniego spotkania. Możesz na przykład zapytać, czego dzieci dowiedziały się na ostatniej lekcji? Jakie elementy zajęć najbardziej utkwily im w pamięci? Czy w związku z poprzednim spotkaniem chciałyby jeszcze o coś zapytać lub coś sobie przypomnieć?

3. Hasło na cito

Na każdych zajęciach w ramach krótkiej rozgrzewki umysłowej dzieci będą próbowały odgadnąć definicję wybranego terminu funkcjonującego w języku polskim. Głównym celem wprowadzenia takiego typu zadania jest pobudzenie myślenia twórczego oraz rozwijanie umiejętności budowania skojarzeń. Musisz pamiętać, że w definiowaniu wybranego słowa nie chodzi o precyzyjne podanie objaśnienia, a raczej o intuicyjne nakreślenie przez uczniów obszaru tematycznego i zastosowania. Zachęcaj, więc do podawania wszystkich odpowiedzi, które mogłyby stać się chociażby małą wskazówką prowadzącą Was do rozwiązania zagadki. Metodą, która ułatwi Ci pracę z uczniami nad tym zadaniem z pewnością będzie burza mózgów. Po wyczerpaniu odpowiedzi podawanych przez dzieci podsumujcie zgromadzone informacje i stwórzcie wspólną definicję.

**Hasło do rozszyfrowania na dziś:
REGRESJA**



4. Z kroniki Emilki Ranek

Do każdego scenariusza przypisana jest krótka i prosta fabuła, w której pojawia się Emilka Ranek. Dziewczynka uwielbia czytać kroniki wynalazków i co rusz wyciąga na światło dzienne zaskakujące fakty. Postaraj się w ciekawy sposób zrelacjonować uczestnikom zajęć jej niesamowite odkrycia. Pamiętaj, że proponowaną fabułę możesz dowolnie modyfikować do wieku i potrzeb dzieci.

Było sobotnie przedpołudnie, a więc tak jak w większości polskich rodzin, u Ranków także był to czas przeznaczony na robienie porządków domowych. Emilka chętnie pomagała rodzicom, ponieważ wiedziała, że sprzątając we trójkę zajmie im to dużo mniej czasu. Poza tym w czystym i pachnącym domu mieszka się o wiele lepiej, nie wspominając już o tym, że wtedy wszystko można w nim znaleźć.

W domu Emilki od dawna panował podział obowiązków. Każdy z domowników wpisywał do grafiku czynność, którą może wykonać i ściśle trzymał się ustaleń. Tata dziewczynki nie lubił zmywać, dlatego zajmowała się tym pani Ranek. Ona natomiast nie przepadała za trzepaniem dywanów i prasowaniem ubrań, dlatego, kiedy tylko mógł wyręczał ją w tym mąż. Jeśli chodzi o Emilkę to jej piętą achillesową było mycie luster. Dziewczynka denerwowała się za każdym razem, kiedy musiała to robić, ponieważ wiedziała, że nie wychodzi jej to najlepiej. Na czyszczonych lustrach zawsze zostawały widoczne smugi, a w dodatku przyczepiał się do nich kurz z omiatanych ram. Emilia unikała, więc tego zajęcia, aby nie patrzeć na niezadowolające efekty swojej pracy, które za każdym razem dostrzegane były gołym okiem. W miejsce tego dziewczynka starała się sumiennie dbać o wszystkie rośliny, które w jej domu spotkać można było prawie na każdym parapecie. Wszystko to za sprawą pani Ranek, która kochała kwiaty i w związku, z czym zachęcała córkę nawet do rozmawiania z nimi. Czasem wyglądało to naprawdę zabawnie, ale w domu dziewczynki nie było to niczym zaskakującym. Tego dnia Emilka zupełnie mimochodem także zaczęła mówić do stojącej w jej pokoju dorodnej i zielonej paprotki.

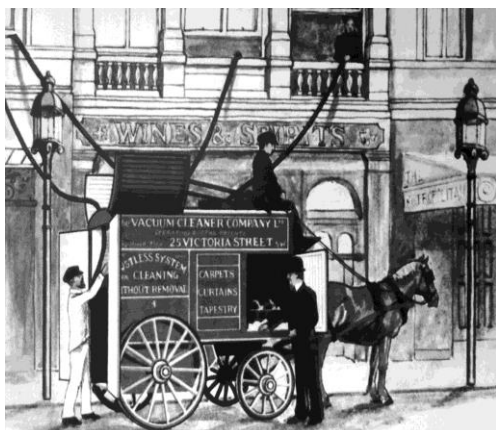


Dziewczynka postanowiła, że w związku z tymi sobotnimi porządkami opowie jej o tym, jak doszło do opatentowania odkurzacza.

Pewnie nie wiesz, ale pierwszy mechaniczny odkurzacz opatentował w 1869 roku niejaki Ives W. McGaffey. Nie był to jednak wynalazek spełniający swoje funkcje należycie. Poza tym trochę trudno jest mi sobie wyobrazić ludzi, który korzystając z niego musieli jednocześnie pchać urządzenie i kręcić ręczną dmuchawą. Przeczytałam, że w odkurzaczu tym strumień powietrza wytwarzany przez dmuchawę miał – przynajmniej w założeniach jego konstruktora - porywać ze sobą cząsteczki kurzu oraz większych zabrudzeń, a następnie był kierować je w stronę specjalnego worka.

Niecałe dwadzieścia lat później pewien Amerykanin opatentował odkurzacz pierwszy odkurzacz o napędzie spalinowym. Jak się okazało, znów była to jednak maszyna sporych rozmiarów, nienadająca się do użytku domowego. Najczęściej wykorzystywały go firmy oferujące sprzątanie mieszkań i odkurzenie dywanów, które na tę okazję specjalnie wynoszono zwykle na zewnątrz. Tu zasada działania była inna niż w zwykłym odkurzaczu. Silny strumień powietrza wydmuchiwał kurz i brud z dywanu, a następnie kierował się ku górze, w kierunku pojemnika, w którym wytracał prędkość, gubiąc przy okazji wszystkie zanieczyszczenia. Jak się pewnie domyślasz, urządzenie to raczej przyczyniało się do powstania większego bałaganu, niż jego likwidowania.

W końcu XIX wieku działanie podobnej maszyny demonstrowano w Londynie. Świadkiem tego pokazu był inżynier Hubert Booth. Po pokazie zapytał ponoć Amerykanina, dlaczego ten nie zbudował maszyny, która



wysyłałaby kurz zamiast go rozdmuchiwać. Odpowiedź, że coś takiego nie jest możliwe, była dla Bootha jak wyzwanie, tym bardziej, że posiadał wykształcenie w dziedzinie mechaniki i budownictwa. Jednego wieczoru, podczas kolacji z przyjaciółmi wynalazca wyciągnął nagle z kieszeni chusteczkę, przyłożył ją



do pluszowego oparcia kanapy i wykonał głęboki wdech. Próba ta o mało nie doprowadziła do jego uduszenia się, ale przynajmniej dowiodła słuszności pomysłu, który chodził mu po głowie. Tym sposobem jednoznacznie przekonał się bowiem, że ciemny ślad kurzu widoczny na chustce, jest wynikiem mocnego zassania i dzięki temu wiedział już, jak należy zbudować fachową maszynę. Już w 1901 roku opatentował swój odkurzacz, który bez problemu potrafił zasysać powietrze. Urządzenie było jednak tak wielkie i ciężkie, że trudno było wprowadzić je do domu. Podobnie jak w pierwszym przypadku korzystały z niego firmy sprzątające, które parkowały na ulicy i odkurzały dom przy pomocy długich węży.¹

Na koniec zaznaczę tylko, że dużo więcej szczęścia miał następny amerykański wynalazca, niejaki James Murray Spangler. Miał on straszną alergię na kurz, a pracując, jako dozorca w dużym domu towarowym, bez przerwy narażony był na jego towarzystwo. Chcąc znaleźć skuteczne rozwiązanie tej kłopotliwej sytuacji w 1907 roku skonstruował pierwszy przenośny odkurzacz zbudowany z elektrycznego wentylatora, pudełka i poszewki od poduszki. Trzeba przyznać, że było to strzał w dziesiątkę.

5. Ćwiczeniowe obowiązki

Poproś uczestników zajęć o uzupełnienie metryczki patentowej, która znajduje się na początku Kart Pracy. Następnie zleć wykonanie pierwszych czterech ćwiczeń umieszczonych tuż pod nią. Są to przykłady zadań umożliwiające rozwijanie refleksu, pamięci oraz spostrzegawczości. Ich celem jest także pobudzenie kreatywności oraz myślenia twórczego. Pamiętaj, że podczas wykonywania niektórych z tych ćwiczeń bardzo ważna jest koncentracja oraz skupienie. Zadbaj, więc, aby w czasie ich realizacji w sali panowała cisza, a dzieci wzajemnie sobie nie przeszkadzały. Czas przeznaczony na wykonanie ćwiczeń wynosi około dziesięciu minut.

¹ *Księga wynalazków*; Sławomir Łotysz, (2018), wyd. Dragon, Warszawa; str. 113 - 112



6. Kostki w ruch

Regularne wykonywanie ćwiczeń związanych z kostkami do gry znacznie poprawia pamięć i spostrzegawczość uczniów. Ćwiczy refleks oraz umiejętność wzrokowego zapamiętywania informacji. Po krótkim czasie dostrzec można naprawdę zaskakujące efekty. Kluczem do sukcesu jest jednak regularność oraz stopniowe podnoszenie poprzeczki w indywidualnym dla każdego uczestnika tempie. Powinieneś wiedzieć, że ćwiczenie z kostkami polega na rzuceniu kilkoma sześciennymi kostkami do gry, migawkowym spojrzeniu się na nie a następnie zasłonięciu ich rękoma i próbie odtworzenia w pamięci sumy wyrzuconych oczek. Zaczniacie ćwiczenie od liczby kostek, na których skończyliście trening poprzednim razem. Stopniowo zwiększajcie liczbę kostek pamiętając o tym, że każdy z uczestników zajęć powinien ćwiczyć we własnym tempie. Aby uzyskać jak najlepsze efekty postaraj się przeznaczyć na to ćwiczenie około 10-15 minut oraz spróbuj zachęcić uczestników zajęć do wykonywania zadania także w domu.

Część druga:

7. Rozgrzewka

Postaraj się, aby zarówno pierwsza, jak i druga część zajęć rozpoczynała się od pewnego rodzaju rozgrzewki umysłowo – ruchowej. Dzięki niej szybko dostrzeżesz wśród uczestników zajęć zapał i chęć do dalszej pracy, dodatkowy dopływ energii a także szczery uśmiech. Ponadto, niejako przy okazji będziesz miał wiele szans na wdrażanie ćwiczeń rozwijających refleks, twórcze myślenie oraz umiejętności interpersonalne. Powinieneś także wiedzieć, że jest to dobry moment na obserwację zachowania dzieci oraz pogłębianie relacji grupowej. Pamiętaj o przełamaniu bariery – śmiej się oraz baw razem ze wszystkimi uczestnikami zajęć. To jest wasz czas!

Ratuj się, kto może

Poproś, aby uczestnicy ustawili się na środku sali. Między nimi rozłóż tratwę, która zbudowana będzie z kilku arkuszy starej gazety. Następnie



wskaż, żeby wszystkie dzieci obiema nogami ustały na zbudowanej tratwie i po chwili wprowadź uczniów w fabułę zadania:

Grupa ludzi płynęła średniej jakości statkiem turystycznym do portu w Hiszpanii. Niestety pewnej nocy zerwał się sztorm i statek zatonął. Pozostała im tylko tratwa, na której obecnie się znajdują. Z powodu tego, że tratwa wykonana jest ze spróchniałego już drewna, co chwila odpadają z niej kolejne części...

Zadaniem ludzi, którzy znajdują się na tratwie jest utrzymanie się na niej jak najdłużej w pełnym składzie, podczas gdy Ty odrywasz od niej kawałki gazet. Zabawa kończy się w momencie, gdy któryś z uczestników starci równowagę i dotknie podłoża.

8. Zakładki pamięciowe

Przypomnij uczniom, że zakładki pamięciowe są narzędziami, które wspomagają pracę mózgu. Dzięki ich stosowaniu zapamiętywane informacje staną się uporządkowane i znajdą w umyśle ucznia dogodne dla siebie miejsce. Dużo łatwiej będzie można je, więc odtworzyć i przywołać z pamięci. Najczęstszym zastosowaniem zakładek pamięciowych jest uczenie się różnego typu ciągów wyrazowych na wrywki. Schemat korzystania z tej metody nie powinien nikomu sprawić najmniejszych trudności. Wystarczy, bowiem skojarzyć konkretną zakładkę pamięciową z informacją, którą chce się przyswoić. Dobrze jest, kiedy skojarzenia są barwne, oryginalne i zaskakujące. Pamiętaj również o tym, aby uczniowie wizualizowali sobie tworzone obrazy m.in. poprzez projektowanie scenek, w których wybrane elementy oddziałują na siebie w sposób dynamiczny. Przekaż dzieciom, że na dzisiejszych zajęciach tworzyć będą zakładki alfabetyczne, których schemat bardzo przypomina zakładki liczbowe, z jedną tylko różnicą, że zamiast liczb używane są litery. Niezmienna pozostaje również zasada posługiwania się żywą i barwną wizualizacją. Przy wymyślaniu zakładek alfabetycznych w porównaniu do innych szczególnie wykorzystuje się bogactwo języka rodzimego. Podkreśl, że kluczem do sukcesu jest dobór dla każdej litery alfabetu możliwie



najprostszego słowa, które zaczynać się będzie na daną literę lub brzmieć bardzo podobnie np. dla litery „j” może to być wyraz jod (wizualizacja dotyczyć, zatem będzie m. in. buteleczki jodiny). Teraz wspólnie wykonajcie ćwiczenie piąte zamieszczone w Kartach Pracy. Czas przeznaczony na realizację zadania wynosi około dziesięciu minut.

9. Joga oka i umysłu

Za chwilę uczestnicy zajęć będą wykonywać ćwiczenia dotyczące podnoszenia sprawności czytania oraz poszerzania pola widzenia. Zanim jednak zaczniecie pracę nad tymi zadaniami w pierwszej kolejności wspólnie z uczniami wykonaj krótką rozgrzewkę, która poprawi ich efektywność. Zachęć do wzięcia udziału w różnorodnych ćwiczeniach oka oraz tych, które wzmagają uwagę i koncentrację. Postaraj się także, aby uczniowie przez chwilę mieli okazję się odprężyć. Mile widziane będą, więc ćwiczenia relaksacyjne i wyciszające. Przykłady zadań, które możesz wykorzystać zostały opisane poniżej. Powodzenia.

Ufam Ci, a Ty mi?

Wskaż, aby uczestnicy zajęć dobrali się w pary. Włącz spokojną muzykę. Powiedz, że jedna osoba z zespołu zamyka oczy, druga natomiast trzymając ją za rękę ostrożnie oprowadza po sali. Spacerując, prowadzący wymieniają się swymi podopiecznymi, przekazując sobie ich w płynny sposób. Wraz z postępem ćwiczenia można zmieniać sposoby prowadzenia partnerów np. trzymając prowadzonych za ramię, obejmując ich w pasie itp. Gdy muzyka ucichnie uczestnicy zamieniają się rolami.

Co słyszysz?

Poproś, aby dzieci przez chwilę spróbowały się wyciszyć i zamknęły oczy. Najważniejszym zadaniem w tym momencie jest skoncentrowanie się na dźwiękach dochodzących z otoczenia. Uchyl okno i daj uczniom trochę czasu na wsłuchanie się w odgłosy dochodzące z zewnątrz. Następnie zapytaj dzieci, co słyszały; jakie dźwięki przypadły im do gustu; co je drażniło; jaki jest najbliższy dźwięk, który usłyszeli; jaki jest najgłośniejszy; jaki najcichszy itd.



10. Trening efektywnego czytania

Zleć uczniom wykonanie ćwiczenia dotyczącego poszerzenia pola widzenia. Plansze przedstawiające schematy dla tego rodzaju zadania zostały zamieszczone w załączniku. Następnie opowiedz w dwóch/trzech zdaniach, jakie zagadnienia porusza tekst pt. „Nocna przygoda drwala Marcina” znajdujący się w Kartach Pracy. Tuż po tym płynnie przejdźcie do treningu szybkiego czytania według dowolnej strategii. Po przeczytaniu tekstu poproś dzieci rozwiązać ćwiczenia znajdujące się poniżej.

11. Doświadczenie

Postaraj się, aby na każdym zajęciach znalazł się czas na wykonanie prostego doświadczenia. Dzieci uwielbiają tego rodzaju aktywności zwłaszcza, gdy mogą brać w nich czynny udział, a nie tylko obserwować. Eksperymentowanie pozwala na rozwój wyobraźni, pobudzanie zmysłów oraz wcielanie się w rolę odkrywcy. W atrakcyjny sposób możliwe staje się weryfikowanie ciekawych i ważnych dla nauki pytań. Ponadto tworząc tego rodzaju okazje edukacyjne kształtuje się w uczniach postawę dociekliwości, która wydaje się być niezbędna w wielu sferach życia. Proponowane poniżej doświadczenie można przeprowadzić przy użyciu prostych środków, które znajdą się w każdym domu. Pamiętaj, aby wykonywać je zgodnie ze wskazówkami, a dzieciom powtarzać, że podczas wykonywania doświadczeń niezbędne jest zachowanie ostrożności.

JAK DZIAŁA BAROMETR?

Materiały potrzebne do realizacji doświadczenia:

pusty słoik, balon, taśma klejąca, gumka recepturka, słomka, szpilka, podpora, kartka papieru, flamaster

Przebieg doświadczenia:

Wiecie jak wygląda i do czego służy barometr? Jeśli nie to za chwilę będziecie mieli okazję to sprawdzić. Naciągnijcie kawałek gumy z balonu na otwór słoika i przymocujcie ją gumką recepturką. Postawcie słoik przy ścianie w miejscu, gdzie mniej więcej cały czas panuje ta sama temperatura i gdzie nie świeci słońce. Następnie przebijcie słomkę



szpilką w odległości kilku centymetrów i wbijcie ją w podporę. Krótszy koniec rurki ostrożnie przyklejcie pośrodku gumy naciągniętej na słoik. Przy drugim końcu przymocujcie na podporę skalę.



Wnioski:

Gdy zmienia się ciśnienie powietrza, wskazówka porusza się po skali w górę i dół. Gdy ciśnienie powietrza rośnie, powietrze wywiera nieco większy nacisk na gumową błonę, wciskając ją trochę bardziej w głąb słoika i wskazówka wędruje w górę – jest to zapowiedź ładnej pogody. Jeśli natomiast ciśnienie spada i wskazówka się obniża nadchodzi deszcz. Przyrząd do pomiaru ciśnienia powietrza nazywamy barometrem. Wasze pokojowe barometry najczęściej są barometrami puszkowymi. W ich wnętrzu znajduje się metalowa puszka, w której panuje niemal całkowita próżnia. Pod wpływem ciśnienia atmosferycznego puszka ulega ściśnięciu i ten ruch zostaje przeniesiony na wskazówkę, która zmienia swoje położenie.²

12. Pożegnanie

Poproś, aby dzieci usiadły w okręgu na podłodze. W tym momencie powtórz najważniejsze informacje z dwóch części zajęć. Uczestnicy mogą także wypowiedzieć się, co im się podobało w dzisiejszych zajęciach; co szczególnie zapamiętali oraz co chcieliby zmienić. Kiedy uporządkujecie już wszystkie wiadomości tradycyjnie zakończcie zajęcia.

Uczniowie razem z prowadzącym stają w kręgu. Odchylają ręce do tyłu oraz łapią się za biodra zacieśniając tym samym stworzone koło. Pochylając się do przodu z całych sił krzyczą:

*Już zajęcia są skończone,
Każdy idzie w swoją stronę.
Lecz niedługo się widzimy,
Nową wiedzę zgromadzimy!*

PS. Nie zapomnijcie równie energicznie wykrzyczeć także nazwy grupy.

² *Eksperymenty – Księga młodych odkrywców*; Kothe, R., (2010), wyd. Debit, Katowice; str. 8



KARTY PRACY UCZNIĄ
SCENARIUSZ 14
TEMAT ZAJĘĆ: O JAK ODKURZACZ

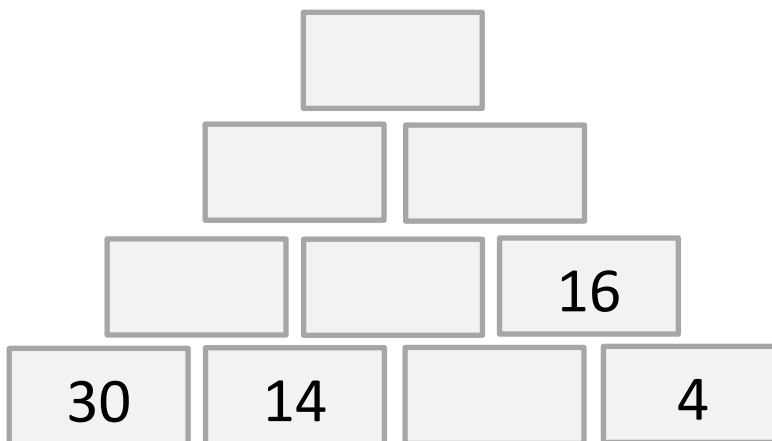
Odkrycie:

Odkrywca:

Rok odkrycia:

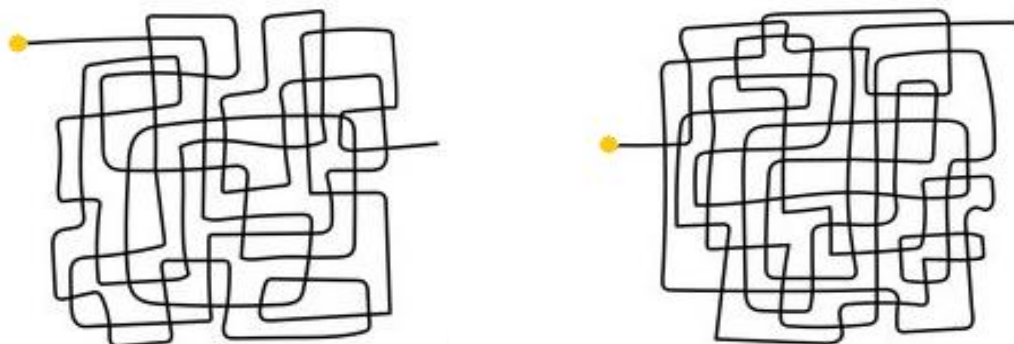
Ćwiczenie 1.

Poniżej przedstawiona została piramida liczbowa. Twoim zadaniem jest uzupełnienie luk tak, aby pasowały do schematu.



Ćwiczenie 2.

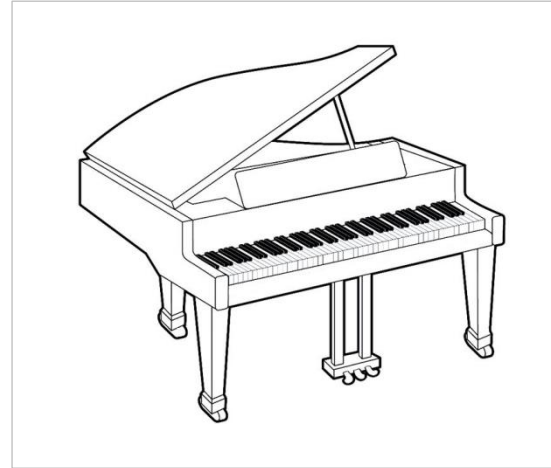
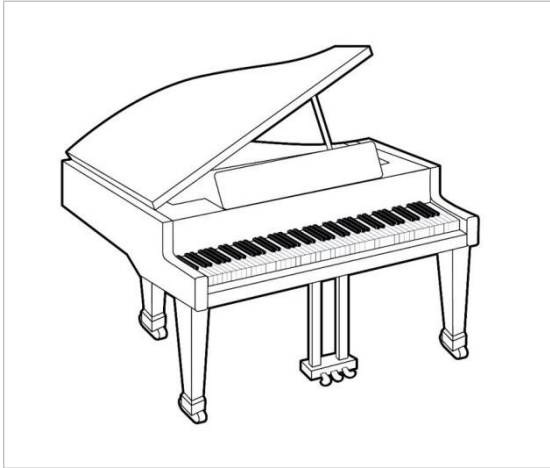
Pewnej dziewczynce zupełnie poplątała się nitka. Spróbuj przy pomocy wzroku prześledzić jej krętą drogę zaczynając w miejscu żółtej kropki. Czy udało Ci się bez pomyłki dojść do końca?





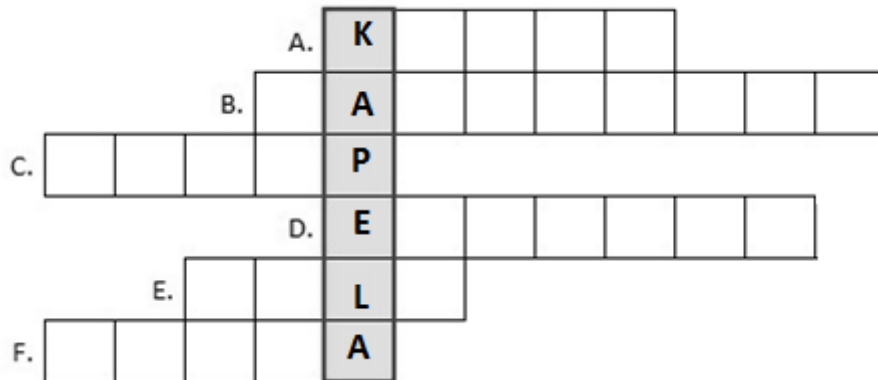
Ćwiczenie 3.

Poniżej przedstawione zostały dwa obrazki. Przyjrzyj się im dokładnie i zaznacz czerwonym kolorem pięć różnic, które dostrzegasz na ilustracji numer dwa. Ile czasu zajęło Ci rozwiązanie zadania?



Ćwiczenie 4.

Wpisz do krzyżówki dowolne hasła, a następnie ułóż do nich pytania. Czy zadanie sprawiło Ci trudność?



- A.
- B.
- C.
- D.
- E.
- F.



Ćwiczenie 5.

Narysuj projekty własnych zakładek alfabetycznych. Pamiętaj, że słowo może kształtem przypominać podaną literę lub zaczynać się od głoski odpowiadającej konkretnej literze alfabetu. Jeśli będziesz mieć ochotę i odpowiedni pomysł możesz także połączyć te dwie opcje w całość.

A.	E.	I.
B.	F.	J.
C.	G.	K.
D.	H.	L.

Ćwiczenie 6.

Przeczytaj tekst a następnie odpowiedz na pytania znajdujące się poniżej.

Nocna przygoda drwala Marcina

Marcin obudził się gdzieś w środku nocy. Siadł na pościeli, ziewnął szeroko i przeciągnął się kilka razy, aż w gnatach zatrzeszczało. Czuł się dziwnie rześki, jakby spał od wielu godzin. Chciał przez okienko wyrzeć na podwórze, lecz szyby pokrywała gruba warstwa szronu. Chuchnął, więc kilkakrotnie w to samo miejsce, a następnie zdrapał paznokciem topniejące resztki. Na dworze nie było widać nikogo.

– Chyba za wcześnie wstałem – pomyślał. – Ano trudno, już teraz kłaść się z powrotem nie będę. Pójdę do lasu sam. Nim przyjdą inni drwale, będę już miał



kawał roboty za sobą! Chciał podejść do sąsiedniego łóżka, by obudzić żonę, jednakże po namyśle zmienił zamiar. Otworzył kuchenną szafkę, odkroił pajdę chleba i kawałek słoniny, zapakował to wszystko do torby, przerzucił siekierę przez ramię i po cichu wyszedł z domu.

Polna droga, prowadząca do Osiek w kierunku lasu, wrzynąła się w grubą po obu stronach warstwę śniegu. Mróz skrzypiał pod nogami Marcina, który szedł rażnym krokiem i pogwizdywał wesoło. Ani się spostrzegł, kiedy osiągnął skraj lasu. Nietrudno było znaleźć miejsce pracy – na oświetlonym księżycową poświatą zboczcu odcinały się ciemną barwą stosy zrąbanych gałęzi, tu i ówdzie leżały jeszcze niewywiezione wczoraj sosnowe pnie.

Marcin usiadł na grubym odziomku. Położył siekierę z boku, wyciągnął z torby chleb ze słoniną i już zabierał się do śniadania, gdy nagle z głębi lasu dobiegło ujadanie psów, przeplatane głośnym nawoływaniem. Zerwał się z miejsca jak oparzony – przypomniał sobie bowiem, że teraz właśnie nadeszła godzina duchów – i skóra ścierpła mu ze strachu. Toteż z pośpiechem schował do torby nienapoczęte śniadanie, uczynił na czole i piersi znak krzyża, a następnie trzonkiem siekiery zakreślił na śniegu duże koło. Nieco już spokojniejszy, stanął pośrodku i czekał, co się stanie. Tymczasem odgłosy nocnego polowania nie milkły. Czasem tylko cichły i jakby się oddalały, ale potem wybuchały znów bardzo blisko. Samotny drwal rozglądał się wokoło lecz, nie mógł przebić wzrokiem czerniejącej ściany drzew i krzewów.

Nagle na pobliskiej stercie gałęzi coś się poruszyło. Zając, nie zając? Lis, nie lis? Zanim Marcin zdążył się zorientować, ujrzał ze zdumieniem małe dzieciątko czepiające się jego nóg. Dziecko ubrane było jedynie w zgrzebną koszulkę i trzęsło się na mrozie jak liść osiki. – Ratusz, dobry człowieku – wołało maleństwo – nie daj mnie pochwycić! Marcin stał bez ruchu całkowicie zaskoczony i nie mógł wydobyć z siebie głosu.

– Skąd żeś ty tutaj? – wykrztusił wreszcie. – Kto cię prześladowuje? – Duch Puszczu mnie ściga i jego myśliwi – odpowiedziało dziecko. Cała sfora psów czyha, żeby mnie porwać! Jeśli im się uda, jestem zgubiony na zawsze! Serce Marcina ogarnęło jakieś niezwykle wzruszenie i łzy napłynęły mu do oczu. Przygarnął chłopczyka do siebie, zdjął z szyi wełniany szalik i otulił nim zziębnięte dziecko.³ [459]

³ *Nocna przygoda drwala Marcina; w: O księżniczkach, zbójcach, karzełkach i ..., G., Bojar – Fijałkowski; Koszalin; 2012, str. 31-32; dostęp: www.biblioteczka.koszalin.pl (30.10.2018r.)*



1. Na tle, jakiej pory roku rozgrywają się wydarzenia opisane w tekście?

- a. Opisywane wydarzenia rozgrywają się wiosną.
- b. Opisywane wydarzenia rozgrywają się latem.
- c. Opisywane wydarzenia rozgrywają się jesienią.
- d. Opisywane wydarzenia rozgrywają się zimą.

2. Dlaczego drwal Marcin nagle przerwał śniadanie?

- a. Drwal przerwał śniadanie, ponieważ przypomniał sobie, że zapomniał z domu termosu z gorącą herbatą.
- b. Drwal przerwał śniadanie, ponieważ zadzwoniła do niego żona, że natychmiast musi wracać do domu.
- c. Drwal przerwał śniadanie, ponieważ usłyszał nadchodzącego leśniczego, z którym był umówiony w lesie.
- d. Drwal przerwał śniadanie, ponieważ nagle z głębi lasu usłyszał dobiegające ujadanie psów, przeplatane głośnym nawoływaniem.

3. Co główny bohater zrobił ze znalezionym w lesie dzieckiem?

- a. Marcin przygarnął chłopczyka do siebie, zdjął z szyi wełniany szalik i otulił nim zziębnięte dziecko.
- b. Marcin przygarnął dziewczynkę do siebie, zdjął grubą kurtkę i owinął nią zmarznięte dziecko.
- c. Marcin przygarnął chłopczyka, poczęstował go swoim śniadaniem, a później zaprosił do domu.
- d. Marcin przygarnął dziewczynkę, podarował jej swój sweter i obiecał, że razem z żoną pomogą jej odnaleźć rodziców.

4. Jak myślisz, co tak małe dziecko mogło robić w lesie? Odpowiedź krótko uzasadnij.

.....

.....

.....

.....

.....



SKRYPT DLA NAUCZYCIELA
SCENARIUSZ 14
TEMAT ZAJĘĆ: O JAK ODKURZACZ

*Czas trwania zajęć przewidziany został na dwie jednostki lekcyjne.
Grupą docelową są uczniowie w wieku od 9 do 13 lat
uczęszczający na zajęcia z efektywnej nauki.*

Cele dydaktyczne:

A. Uczeń potrafi:

- Uczeń potrafi wykonywać ćwiczenia wprowadzające do efektywnej nauki;
- Uczeń potrafi brać udział w ćwiczeniach aktywizujących związanych z rozgrzewką ruchowo-umysłową;
- Uczeń potrafi opisać, na czym polegają i kiedy stosuje się zakładki pamięciowe;
- Uczeń potrafi powiedzieć, jakie elementy wpływają na to, że umysł ludzki lepiej zapamiętuje wybrane informacje;
- Uczeń potrafi wykonywać ćwiczenia związane z treningiem efektywnego czytania;
- Uczeń przy pomocy kostek do gry potrafi wykonywać ćwiczenia rozwijające pamięć wzrokową;
- Uczeń potrafi opowiedzieć historię wynalezienia i opatentowania odkurzacza;
- Uczeń potrafi wykonać doświadczenie opisane w scenariuszu oraz podaje płynące z niego wnioski;
- Uczeń potrafi podejmować aktywność twórczą;
- Uczeń potrafi myśleć w sposób oryginalny i innowacyjny;
- Uczeń potrafi wyrażać i uzasadniać własne zdanie;
- Uczeń potrafi pracować samodzielnie oraz w grupie.



B. Uczeń zna/ uczeń wie:

- Uczeń wie, na czym polega trening efektywnej nauki;
- Uczeń wie, jakie reguły ułatwiają szybkie czytanie oraz czytanie ze zrozumieniem;
- Uczeń wie, czym są zakładki pamięciowe oraz kiedy się ich używa;
- Uczeń wie, jakie elementy wpływają na to, że umysł ludzki lepiej zapamiętuje wybrane informacje;
- Uczeń wie, jak przy pomocy kostek do gry można ćwiczyć refleks oraz pamięć wzrokową;
- Uczeń wie, jak wynaleziono i opatentowano odkurzacz;
- Uczeń wie, jakie wnioski płyną z doświadczenia przeprowadzonego na zajęciach;
- Uczeń wie, jak wyglądają ćwiczenia aktywizujące związane z rozgrzewką ruchowo-umysłową;
- Uczeń wie, jak efektywnie pracować w grupie.

C. Postawy ucznia:

- Uczeń dzięki przygotowanym ćwiczeniom rozwija postawę otwartości dla zdobywania wiedzy;
- Uczeń dzięki opisanym eksperymentom rozwija postawę dociekliwości naukowej;
- Uczeń dzięki zadaniom twórczym rozwija postawę tolerancji dla nieszablonowych i oryginalnych rozwiązań;
- Uczeń dzięki ćwiczeniom grupowym rozwija postawę akceptacji i szacunku dla pomysłów innych uczestników zajęć;

Przy pomocy proponowanego scenariusza będziesz mieć okazję do:

- Stworzenia możliwości zintegrowania się uczestników zajęć;
- Kształcenia umiejętności czytania ze zrozumieniem;
- Poprawiania tempa czytania oraz szerokości pola widzenia;
- Prezentowania technik efektywnej nauki;
- Przedstawiania metod skutecznego zapamiętywania;
- Ćwiczenia pamięci błyskotliwej oraz wzrokowej;
- Pobudzania myślenia problemowego oraz innowacyjnego;



- Rozwijania wyobraźni twórczej;
- Prezentowania ciekawych i prostych eksperymentów chemicznych lub fizycznych;
- Stosowania ćwiczeń relaksacyjnych oraz dramowych;
- Kształcenia umiejętności pracy w grupie.

Umiejętności, którą ułatwią Ci prowadzenie zajęć:

- Umiejętność posługiwania się synkretycznymi metodami efektywnej nauki;
- Umiejętność posługiwania się wiedzą z zakresu procesu twórczego i myślenia dywergencyjnego;
- Umiejętność modyfikowania proponowanego materiału w zależności od indywidualnych potrzeb i wieku grupy, z którą pracujesz;
- Umiejętność monitorowania postępów dziecka;
- Umiejętność prowadzenia dyskusji grupowej;
- Umiejętność opowiadania historii w sposób narracyjny;
- Umiejętność przeprowadzenia opisanego w scenariuszu doświadczenia.

Wykaz środków dydaktycznych niezbędnych realizacji scenariusza:

Ćwiczenia relaksacyjne:	<ul style="list-style-type: none">• Stoper;• Gazety;• Opaski na oczy;
Eksperyment:	<ul style="list-style-type: none">• Pusty słoik;• Balon;• Taśma klejąca;• Gumka recepturka;• Słomka;• Szpilka;• Podpora;• Kartka papieru i flamaster